

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowa 13 tel. 168
Redakcja: od 12-11-5-6
Administracja: 10-11-4-0
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 197 **GRODNO** Rok II
sobota 18 lipca 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m z efektem 20 gr. Drobnio za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi kolumnowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

P **A** **L** **A** **C** **E**
KINO
ulica Pocztowa Nr 4

Wielka **POLA NEGRI** jako „Czarna Lu”
premiera (na paryskim bruku) Pola Negri w tym filmie ukaże się nam jako prawdziwa apaszka Paryża a jednocześnie dama eleganckiego świata

Na marginesie odpowiedzi w sprawie interpelacji

(Dokończenie).

Argument, że „nasi”, jak ich Sz. autor nazwał, Aponiki i Huidki, wedle jego zdania pójdą do lasu, jak już chodzili na szosę i trakt, jest mało przekonujący, bowiem jeżeli pójdą, to w naturalny sposób, pozbawieni zostaną nie tylko tego co mogą mieć, lecz i tego co już mają, zaś jeżeli chodzą, to o tem p. Z., a nie wie, policja i władze nie posiadają ich za to do kryminalu, czy też nie unicestwiły ich w inny sposób, to dowód jedynie niedołęstwa tychże władz—nie więcej. Takiego Aponika, czy Huidkę, prawo oczywiście musi traktować na równi z innym osobnikiem, którego nazwisko kończy się na „oki”, czy „ski”, a który chodzi, czy też chodził na szosę w tych okolicach, które nie zamieszkuje białorusini. Obaj bowiem są bandytami, bez względu na przynależność narodowościową, czy religijną.

Wogóle, jeżeli jakkolwiek procedurę prawną, za jaką bezwzględnie uważać chcemy reformę rolną, podobać będziemy pod sentymenty, czy przywileje, wypływające z tej, czy innej racji, zostanie ona spaczona i wytworzy się dziwoląg o tyle tylko śmieszny, o ile nie będzie szkodliwym.

Że w sprawie Żydomościńskiej mogą być nieścisłości uchybienia mniejsze, czy większe, ba—nawet zła wola czynników, od których uregulowanie tych spraw zależało, gotowimy się zgodzić.

Jak również gotowimy się zgodzić, iż być może jakiś Danilo, czy Fiodor, który chodził ongiś na szosę, lub nawet dziś tam chodzi, dzięki podstawionym osobistościom z pośród licznych krewnych otrzymał x nadziałów 3-y hektarowych, tworząc w ten sposób wcale niezłą gospodarkę. Podobny fakt gotowimy stanowczo napiętnować i potępiać, musi

jednak być to poparte innym argumentem, udowadniającym faktyczny stan rzeczy, niż twierdzenie, że kiedyś tam wychodził on na gościńcu. Tembardziej nie mamy zamiaru zaprzeczać, że nie wszystko jest tam w porządku, gdyż mamy tego przykład namacalny na historii z p. Redaktorem Korulskim i jego udziałem w reformie Żydomościńskiej.

Twierdzenia autora, że p. Korulski otrzymał nadział za to, że w 21 r. nosił mundur nie wytrzymuje najmniejszej krytyki, gdyż podobne zasługi miały miliony, gdy tymczasem nagrodę w postaci ziemi otrzymał jeden z nich.

Dowód to oczywisty, że oś więcej wymagano, niż goły fakt noszenia munduru, a że owego czegoś więcej p. K. nie posiada, to najlepszy fakt, iż się nie pochwalił, czego w przeciwnym razie nie omisszaby uczynić niezawadnie.

Idea nadawania ziemi żołnierzom przewidywała wynagrodzenie za krew, lub znamienne przewagi wojenne, a p. Korulski jedynie nosił na sobie mundur i to świadcząc nie zbyt wielki respekt dla posiadając, skoro np. p. Szlegielwa przy świadkach w oczy powiedziała p. Korulskiemu, że postępkami swymi przynosi wstyd i plamę mundur polskiego oficera i p. K. na ową publicznie uczynioną plamę jego munduru, za noszenie którego oho dziś dostał ziemię, jedyną odpowiedź miał milczenie i okiem nawet nie mrugnął, uważając, że za służbę na obelgę ze strony kobiety, choćby w formie nawet policzka nie hańbi.

Zresztą o sprawach zasług i przewag p. K. dokonanych w mundurze mówić będziemy wtedy, gdy mu zechcą nadać w nagrodę, za chlubne czyny, działkę osadniczą, zaś osadnictwo w stosunku do tego pana nic nas nie obchodzi, jedynie ob-

chodzi nas fakt obdarowania go 3-a b. z reformy, co do których pomimo „mundurowych” wyjaśnień autora nie możemy zrozumieć za co U. Z. mu je nadał.

Ponieważ nie możemy znaleźć żadnej logicznej przyczyny gotowimy przypuszczać, że czegoś się bój, a skoro tak jest, to gotowimy uwierzyć p. Z. na słowo, że nie wszystko jest tam w należyłym porządku.

Co się tyczy sprawy p. K. to absolutnie nie pojmujemy co robi w odpowiedzi p. Z. kwestja udziału p. K. w reformie, jako poruszana przez nas w zupełnie osobnym artykule. Co pana Z. walczącego o czystą ideę broniącej przezeń uczciwej sprawy, obchodzi p. K. i nasze stanowisko zajęte w stosunku do niego?

Dlaczego kruszy kopie w wątpliwej sprawie i swoim nazwiskiem pokrywa czesję dzięki pretensje, które (o ile nasza uwaga o p. K. wedle p. Z. są niesmaczne, jak się wyraził) to pretensje p. K. na ziemię z reformy, jakkolwiek diał są smaczne, jednak dla nas mogą nie pachnące. Chyba że ma to być wynagrodzenie za przepisanie „odpowiedzi” na redakcyjnej maszynie do pisania p. Korulskiego. Uważamy, że zbyt to suta zapłata i pierwszy lepszy pisarczyk znacznie taniej by to p. Z. zrobił.

Również przyznajemy, że nie możemy pojąć, dlaczego p. Zaleski zgłosił interpelacje do Sejmu. Przecież sprawa Żydomii jest dopiero, że się tak wyrazimy w zarodku. I-a instancja w podobnych wypadkach to tak dobrze jak żadna instancja. Jeżeli p. Z. nie pokładał na tej sprawie szerszych zamiarów, a jedynie czysto altruistycznie pojęte

dobro ogólne, a miał dane do niezadowolenia z postępowania p. Komisarza Ziemińskiego, to przecież istnieje O. U. Z. z prezesem na czele, do którego zwykły obywatelski obowiązek wskazania na istnienie zła, winien był p. Z. skierować w pierwszym rzędzie.

Ominięcie bezpośrednio wyższej instancji w sprawie, która po daniu przez p. Z. rzeczowych wyjaśnień dałaby się na miejscu niewątpliwie pomyślnie załatwić, a natomiast zrobienie hałasu sejmowego mogłoby nasunąć myśl, że w tym wypadku więcej właśnie o hałas, jak o przyczynę hałasu chodziło.

Powiadamy mogłoby, gdyż dalecy jesteśmy od podobnego twierdzenia, jednak skoro polemizujemy, to sprawę tę uważamy za wskazane rozpatrzyć wszechstronnie. Dziwi nas to i zastanawia, gdyż zainteresowany przez nas w tej sprawie prezes O. U. Z. p. Łączyński wyraził słusze ubolewanie, że o zarzutach czynionych podwładnym mu organom dowiedział się dopiero z interpelacji Sejmowej, a pana Zaleskiego, występującego na zasadzie umotywowanych danych, za swemi, być może zupełnie słusznymi pretensjami, nigdy w życiu nie miał przyjemności widzieć na oczy.

P. Łączyński absolutnie nie ma nic przeciw interpelacji uważając słusznym, że o ile strona poszkodowana taką a nie inną, obrała drogę postępowania, to jest jej rzecz. Każda droga prowadząca do prawdy jest drogą dobrą. Nas jednak pogląd ten nie zupełnie zadawała a znając zapatrywania Prezesa na sprawy powierzonego mu resortu, nie przesłaniemy się dziwić, że został pominięty, a co więcej nie postawiony w świadomość faktów przez osobę która za zadanie wzięła sobie na prawione krzywd i piętnowanie uczynione przez innych zła.

OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z prowincji o wpłacenie prenumeraty za m. lipiec i zaległych.

Kronika

Teatr Miejski

Jutro, tj. w niedzielę po raz ostatni efektywna sztuka J. Korzeniowskiego „Karpaccy Górale” z tańcami i śpiewami.

Kto nie miał jeszcze sposobności widzieć tej barwnej sztuki, radzimy mu zobaczyć ją.

Wakacyjne kursy nauczycielskie

W ciągu bezmiana całego bieżącego miesiąca, gdyż od 3 do 29 trwają wakacyjne dokształcające kursy nauczycielskie. Kursy są dwójakiego rodzaju: Polimistyczne celem uzupełnienia studiów seminaryjnych dla nauczycieli szkół powszechnych, pod kierownictwem p. Fitowskiej z Warszawy i Słaka z Łowicza oraz instruktorskie (śpiewów) celem przygotowania kierowników przyszłych chorów włościańskich, jakie w nadchodzącym roku szkolnym mają być uruchomione.

Kierownikami tych ostatnich są: p. Borewicz i p. Kuza z Suwałk, który dał się już Grodzie poznąć jako twórca i niezrównany kierownik zespołnych chorów seminarjów męskiego i żeńskiego w Suwałkach, na koncertach jałm chorów te i orkiestra dawały w teatrze miejskim w tegorocznym okresie przedwakacyjnym.

Na osobę p. Kuzy są nadto szeroko zakrojone plany w związku z wielce udatnym i poważnym pomysłem, wykonanie którego jest kwestją niedalekiej przyszłości. O planach tych i korzyściach z takowych wynikających pomówimy obszernie w swoim czasie.

Na kursy wakacyjne zjechali słuchacze ze wszystkich dzielnic Polski.

Sprawozdanie

Stowarzyszenia Pań Mioserdzia Św. Wincentego a Paulo z kwesty na nędzę wyjątkową w dn. 12. VII. b.r.

Ogółem na nędzę wyjątkową zebrano 378 zł. 75 gr. Obliczenie zebranych pieniędzy odbyło się w lokalu Stowarzyszenia w obecności Przewodniczącej, skarż. łozki stowarzyszenia i przedstawiciela władzy administracyjnej — dzielnicowego Puszkiewicza Stefana.

Wszystkim, którzy ofiarowali swą pomoc w kwesio, jak również i tym którzy złożyli datki na ten cel Stow. — składa serdeczne Bóg zapłać.

Kwesta na ochronkę

Dnia 19 lipca b. r. urządzoną zostanie kwesta na rzecz budowy ochronki im. E. Orzeszkowej na przedmieściu.

Ze względu na piękny cel zawsze ofiarne społeczeństwo grodzieńskie winno i w tym dniu liczne składać datki.

Kradzieże

Krzemińska Felcja, właścicielka sklepu przy ul. Dominikańskiej № 81, zameldowała policji o dokonaniu z jej sklepu za pomocą złamania kłódki od drzwi — 15 butelek wódki i likierów, na ogólną sumę 87 zł. 90 gr.

U Lejzerowicza Moszy, zam. przy ul. Mostowej № 2, dokonano kradzieży sukna z mieszkania wartości 45 zł.

Popołonono kradzież torebki z zegarkiem ogólnej wartości 52 zł. na szkodę Idy Kośler. Sprawcy kradzieży nie wykryci.

Czesnulewicz Kazimierz, zam. przy ul. Wyzwolenia № 6, zameldował policji o dokonaniu u niego przez nieznaną sprawcę kradzieży garderoby i pieniędzy ogólnej wartości 200 zł.

Sporządzone protokoły

I Komisarjat P. P. w Grodzie sporządził protokół na Olszewskiego Pawła, zam. przy ul. Rzeźniczej № 11, za zakłócenie spokoju publicznego.

II Komisarjat P. P. w Grodzie sporządził protokół na Goldszmida Dawida, zam. przy ul. Bonifraterskiej № 23 i Szpigiera Szamala, zam. przy ul. Wileńskiej № 23, za zakłócenie spokoju publicznego.

Konie giną.

W nocy z 15 na 16 lipca r. b. na szkodę mieszkańców wsi Towoicki, gminy Łunieńskiej, tuł. pow. Biezsuka Stefana i Szozepana zaginęły z pastwiska parę koni.

Łowigacje i dochodzenie prowadzi posterunek P. P. w Łunnie.

P o z a r

Dnia 17 b. m. w domu przy ul. Dominikańskiej № 27 wybuchł pożar z nieustalonej na razie przyczyny, skutkiem którego spaliły się drzwi, prowadzące do sypialni. Straty wynoszą 15 zł.

Dochodzenie prowadzi I Komisarjat P. P.

Z nocy z 15 na 16 b. m. we wsi Milowce, gminy Kamionkowskiej, tuł. pow. wybuchł pożar skutkiem którego spaliło się trzy domy na szkodę Dełacje Bazylego, Mitrofana Dełacje i innych.

Przyczynę pożaru dotychczas nie ustalono.

Wysokość strat na razie nieznana

Z Sądu Okręgowego

W dniu 10 b. m. Sąd Okręgowy w Grodzie w składzie sędziów: Zu belewicza (przewodniczący), Chojnowskiego i Kaszubskiego, przy udziale prokuratora Bagieńskiego i sekretarza Goetza, rozpoznawał sprawę Antoniego Bocisa, oskarżonego z art. 491 i 453 k. k. o usiłowanie zabójstwa, przez uderzenie siekierą w głowę, swego bratanka Władysława Bocisa.

Oskarżony nie zaprzeczał faktowi inkryminowanemu, twierdził jednak że występował wówczas w obronie własnego życia, gdyż poszkodowany dusił go za gardło, brat zaś jego biegł doń z siekierą w ręku. Udeżył zaś młotkiem, nie jak oskarżenie dowodzi siekierą.

Świadek — poszkodowany Władysław Bocis, obecnie niepoczytalny, zeznał, że oskarż. A. B. uderzył go siekierą w głowę, wozem również pomagał mu żona i syn, pierwsza bijąc go szpadlem, a drugi młotkiem. Działo się to w trakcie odgradzania na polowę, podówczas jeszcze wspólnego podwórka.

Pozostali świadkowie między którymi byli żona i syn oskarżonego potwierdzili słowa tego ostatniego ojelec zaś i brat poszkodowanego potwierdzili też zeznanie.

Biegł w osobach d-rów Jakimowicza i Lipnika zaliczają uszkodze-

Teatr Miejski

dyrekcja Br. Skąpskiego

Jutro w niedzielę 19 lipca

Po raz ostatni

„Karpaccy Górale“

(Nad Czeremoszem)

Barwna sztuka w 3-ach aktach 7-iu odsłonach

Józefa Korzeniowskiego

Początek o godz. 8. 30

Reżyser Br. Skąpski

nia naniessione Balisowi do kategorii b. ciężkich, dzięki którym został on niepoczytalnym i jest fizycznie niezdolny do pracy. Znaki na ciele dowodzą uderzenia tępo narzędziem, które przy uderzeniu uszkodziło mózg.

Prokurator udowodnił, że wypadek powyższy nie może być uważany jako wystąpienie w obronie życia, a jest to zwykłe usiłowanie zabójstwa w celu wydarcia afierze kawałka ziemi. Zabójstwo wedle zdania Prokuratora zostało by niewątpliwie dokonane, gdyby nie pomógł jaką nadbiegli okazali poszkodowanemu.

W konkluzji domagał się zastosowania 491 453 art. K.K.

Obronca oskarżonego wca. L. b. man operując zeznaniami oskarżonego i świadków udowodnił istnie nie faktu obrony własnego życia ze strony oskarżonego i domagał się zastosowania artykułu odpowiadającego mu powyższemu faktowi nie zaś art. 453, który przewiduje usiłowanie zabójstwa co tu absolutnie nie miało miejsca.

Osk. w ostatnim słowie, prosił o łagodny wymiar kary.

Sąd, po naradzie, ogłosił wyrok mocą którego Antoni Bocis skazany został z art. 470 K. K. na 3 lata więzienia, zamieniającego dom po prawy.

Cz.

St. Jakubowski

Mierniczy upoważniony przez Ministerstwo Reform Rolnych

wykonuje parcelacje, komasacje, regulacje serwitutów, oraz wszelkie inne czynności związane z m. r. n. t. w. m.

Ul. Bankowa, Hotel Metropol pok. № 11.

Nauczyciel i

nauczycielka

Sily wykwalifikowane udzielają lekcyj ze wszystkich przedmiotów, wchodzących w zakres szkół średnich po cenach przystępnych.

Wiadomość w redakcji. 14—x

Uczenica starszego kursu Seminarjum Naucz. w Grodzie poszukuje lekcji w miejscu lub na wyjazd. Wiadomość w Redakcji 10-x

Zgubiono książeczkę wojskową i kartę demobilizacyjną wydane przez P. K. U. Grodno oraz dowód osobisty wydany przez gminę Wielkie Ejsmonty na imię Tichona Żelaznego. 3—32

Dyrekcja Spółdzielni Wojskowej O. K. III w Grodzie, Piłsudskiego 3

poleca artykuły spożywcze, wędliny, galanterję, towary białe, kosmetykę, kostjmy kąpielowe, bieliznę męską i damską, przybory sportowe, meble, nacz. na kuchenne — aluminiowe, emaljowane, szkło, porcelanę i fajans, wyborowe wina krajowe i zagraniczne, kilimy.

Geny konkurencyjne. Hurt i detal.

Węgiel górnośląski najlepszej jakości po cenie 85 złotych za tonę loco stacja Grodno.

17—

ZAKŁADY GRAFICZNE

i PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY

Aleksander Łapin i S-ka

przyjmują zamówienia na wszelkie roboty

LITOGRAFICZNE

jak etykiety, plakaty, reklamy.

Specjalność — mechanicznie gumowane etykiety dla browarów i gorzeln.

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

CRESOVIA